„Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej" 2025, z. 42
PL ISSN 0551-3790
e-ISSN 2956-5960
DOI 10.34843/mxwp-1e28

Witold Miedziak
orcid.org/0000-0002-2127-6634
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
Instytut Historii Sztuki i Dziedzictwa Narodowego

# POCZĄTKI RECEPCJI ARCHITEKTURY RENESANSOWEJ W WIELKOPOLSCE: WOKÓŁ XVI-WIECZNEJ PRZEBUDOWY ZAMKU W KÓRNIKU

## ABSTRAKT

Artykuł poświęcony jest XVI-wiecznej przebudowie zamku w Kórniku pod Poznaniem. Na podstawie zachowanych pozostałości (datowanych dendrochronologicznie pali służących do fundamentowania wyspy, detalu architektonicznego, odkrytych archeologicznie kafli piecowych) autor datuje przebudowę na czas od przełomu pierwszej i drugiej dekady do połowy XVI stulecia. Dokładna analiza detalu architektonicznego prowadzi do wniosku o zaangażowaniu w procesie przebudowy warsztatu Mistrza Benedykta, a także artystów działających w Poznaniu w czwartej i piątej dekadzie XVI w. W tej perspektywie zamek kórnicki urasta do rangi pierwszego budynku w Wielkopolsce recypującego formy renesansowe i równocześnie jedynego obiektu w regionie, przy którym pracował warsztat wawelski. Oprócz tego artykuł ukazuje przebudowę zapoczątkowaną przez Łukasza II Górkę w kontekście działalności fundacyjnej i politycznej rodziny, a także porusza problem dotychczasowej błędnej datacji renesansowej przebudowy zamku na 3 ćw. XVI w.

**Słowa kluczowe:** Kórnik, zamek w Kórniku, Mistrz Benedykt, architektura renesansowa, architektura wielkopolska, renesans, detal architektoniczny

ABSTRACT

## Beginnings of Reception of Renaissance Architecture in Wielkopolska: around the 16th-century Redevelopment of the Castle in Kórnik

The article discusses the 16th-century redevelopment of the castle in Kórnik near Poznań. Based on the preserved remains (dendrochronologically dated piles used for the foundations of the island, other architectural details, and archaeologically discovered stove tiles), the author dates the reconstruction to the period from the turn of the 1st and 2nd decade to the mid-16th century. A detailed analysis of the architectural details leads to the conclusion that the workshop of Master Benedict, as well as artists active in Poznań in the fourth and fifth decades of the 16th century, were involved in the reconstruction process. From this perspective, Kórnik castle becomes the first building in Greater Poland to have adopted Renaissance forms and at the same time the only building in the region on which the Wawel workshop worked. In addition, the article presents the reconstruction initiated by Łukasz II Górka in the context of the family's foundation and political activities, and also addresses the problem of the previous erroneous dating of the Renaissance reconstruction of the castle to the third quarter of the 16th century.

**Keywords:** Kórnik, Kórnik Castle, Master Benedict, Renaissance architecture, Greater Poland architecture

W lutym 1574 r. na zamek kórnicki zawitał liczny orszak króla elekta – Henryka Walezego, zdążającego na koronację do Krakowa. Króla do swojej rezydencji przywiódł sam właściciel zamku, Stanisław Górka, który towarzyszył przyszłemu monarsze, wraz z delegacją polskiego senatu, od granicy polskiej w Międzyrzeczu. Elekt gościł w Kórniku przez trzy dni. Opisując to wydarzenie, Świętosław Orzelski zanotował: „Wyjechawszy król z Poznania, w Kurniku, przez Stanisława Górkę, po królewsku prawie był przyjmowany. Taki tam był dostatek, a nawet i zbytek wszystkiego, że Francuzi wydziwić się nie mogli, twierdząc, iż nic podobnego nie widzieli"[1]. Sformułowanie Orzelskiego o tym „prawie królewskim" przyjęciu było chyba nieprzypadkowe; już ojciec Stanisława, Andrzej Górka, ugruntował swoją pozycję w państwie na tyle, że podczas kryzysu związanego z powtórnym ożenkiem Zygmunta Augusta zarzucano mu dążenie do korony[2].

[1] Świętosław Orzelski, *Bezkrólewia ksiąg ośmioro czyli dzieje Polski od zgonu Zygmunta Augusta r. 1572 aż do r. 1576*, t. 1, tłum. Włodzimierz Spasowicz, Petersburg–Mohlew 1856, s. 198-199.

[2] Włodzimierz Dworzaczek, *Andrzej Górka*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. VIII, Wrocław–Kraków–Warszawa 1959-1960, s. 40.

Z kolei Stanisław Górka, po ucieczce Henryka Walezego z Polski, był wprost wymieniany jako kandydat do tronu[3].

Prowadzona w 1 poł. XVI w. przebudowa siedziby Górków w Kórniku odzwierciedlała ich ogromne ambicje nie tylko „zbytkiem wszystkiego", ale też, jak sądzę, inspiracjami architektonicznymi. Co istotniejsze, możemy z nią wiązać początki recepcji architektury renesansowej w Wielkopolsce.

Rezydencja nowożytna powstawała w oparciu o starszą XV-wieczną warownię, która z kolei została wzniesiona na zamku XIV-wiecznym[4]. Rekonstrukcja kształtu ostatniej fazy średniowiecznej stanowi niestety przedmiot kontrowersji[5]. O budowie siedziby Górków w Kórniku dowiadujemy się z umowy, zawartej w 1426 r. między Łukaszem i Mikołajem Górkami a imiennikiem tego ostatniego, cieślą z Poznania[6]. Dokument niestety nie zachował się, a jego treść znamy jedynie z niedokładnego odpisu[7]. Wiemy na pewno, że XV-wieczny zamek stał na wysepce otoczonej fosą, powstawał około 1426 r. i że w 1437 r. był na tyle ukończony, że biskup poznański podpisał w nim jeden z dokumentów erekcyjnych kórnickiej parafii[8].

Nieporównanie więcej możemy powiedzieć o początkach rozbudowy zamku w epoce nowożytnej. Prace zaczęły się na przełomie pierwszej i drugiej dekady

---

[3] Adam Przyboś, Roman Żelewski, *Diariusz poselstwa polskiego do Francji po Henryka Walezego w 1573 roku*, Wrocław–Warszawa 1963, s. 13.

[4] Małgorzata Andrałojć, Mirosław Andrałojć, *Najstarsze fazy budowy zamku w Kórniku w kontekście nowych źródeł*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej" (dalej PBK) 2024, z. 41, s. 9-74.

[5] Por. zwł. ostatnie publikacje polemiczne Katarzyny Janickiej i Róży Kąsinowskiej (Katarzyna Janicka, *Rezydencja Stanisława Górki w Kórniku (ok. 1557-1592). Propozycja rekonstrukcji*, PBK 2019, z. 36, s. 73-97; Róża Kąsinowska, *Polemika z artykułem Katarzyny Janickiej «Rezydencja Stanisława Górki w Kórniku (ok. 1557-1592). Propozycja rekonstrukcji»*, PBK z. 37, 2020, s. 165-174; Katarzyna Janicka, *Odpowiedź na polemikę Róży Kąsinowskiej i komentarz do jej ostatniej monografii «Zamek w Kórniku, 2019»*, PBK 2020, z. 37, s. 175-198); por. także: Katarzyna Janicka, *Wielkopolskie siedziby Górków herbu Łodzia ok. 1450-1600. Narodziny i rozwój nowożytnej rezydencji w kręgu elity władzy*, rozprawa doktorska, Instytut Historii Sztuki UAM, 2023, s. 97-99.

[6] Obszernie na temat umowy pisała Alicja Karłowska-Kamzowa; taż, *Zamek kórnicki w średniowieczu i epoce nowożytnej*, PBK 1968, z. 9-10, s. 5 i n.

[7] Ostatnio tekst został wydany po raz kolejny, tym razem w tłumaczeniu Korneliusza Kaczora (tenże, *Kontrakt na budowę zamku w Kórniku z 1426 roku*, PBK 2021, z. 38, s. 75-90). Autor nie uniknął jednak pewnych błędów związanych z terminologią fachową, na co zwracała uwagę Róża Kąsinowska (taż, *Ku przypomnieniu, że kanclerz Mikołaj Górka zbudował w latach 1419-1437 «murowany» a nie drewniany zamek w Kórniku*, PBK 2022, z. 39, s. 171-172).

[8] Jacek Kowalski, *Kolegiata kórnicka. Od prywatnej świątyni do romantycznego sejmu Rzeczypospolitej. Monografia artystyczna*, Kórnik 2007, s. 37. Formę zamku XV-wiecznego rekonstruowali ostatnio Małgorzata i Mirosław Andrałojć; według ustaleń badaczy ujęto wówczas z czterech stron murem obronnym z cylindryczną basztą w narożu północno-wschodnim starszy budynek mieszkalny, wzniesiony na rzucie wydłużonego prostokąta, zorientowanego na osi wschód–zachód (por. Małgorzata Andrałojć, Mirosław Andrałojć, *Najstarsze fazy budowy…*, s. 46-55, il. 21).

XVI w.; datację tego etapu zawdzięczamy dendrochronologicznemu badaniu pali służących do umacniania wyspy przed rozbudową zamku, wykonanych z drzew ściętych w latach 1511 i 1512[9]. Poszerzanie rezydencji zaczęło się zatem krótko po dwóch kolejnych awansach politycznych ówczesnego właściciela Kórnika, Łukasza II Górki (il. 1), jego nominacji na starostę generalnego Wielkopolski w 1508 r. i wyborze na kasztelana poznańskiego w 1511 r.[10]

Mimo że nie zachowały się żadne dokumenty poświadczające przebieg prac, zasadnicze etapy ówczesnej przebudowy możemy dookreślić za pomocą pozostałości materialnych. Obok pali do pozostałości tych należą tkwiące w murach zamku oraz znajdujące się w jego najbliższym otoczeniu kamienne detale architektoniczne[11], a także odkryte w trakcie badań wykopaliskowych kafle piecowe. Zarówno detale, jak i kafle były dotychczas jedynie wzmiankowane w literaturze. Nie przeprowadzono ich analizy, ograniczano się natomiast do ogólnej datacji czy wybiórczego wskazania proweniencji artystycznej.

W starszej literaturze proponowano datowanie całego zespołu detali architektonicznych na przełom XV i XVI w.[12], w nowszej na lata 1520-1530 lub 1520-1540[13]. Jeśli chodzi o proweniencję artystyczną, wskazywano na podobieństwo niektórych jej elementów do detali wschodniego skrzydła królewskiego zamku wawelskiego z czasów przebudowy Mistrza Benedykta[14]. Ten skromny stan badań wymaga poszerzenia, zwłaszcza że obok wspomnianego dookreślenia etapów

[9] Katarzyna Woźniak, *Drewniane pale pod zamkiem kórnickim*, PBK 2015, z. 32, s. 153-155; Róża Kąsinowska zignorowała badania pali, wspominając o datowaniu jednego z nich jedynie w przypisie, powołując się przy tym na tekst Tomasza Jurka, a nie Katarzyny Woźniak; por. Róża Kąsinowska, *Zamek w Kórniku*, Kórnik 2019, s. 30.

[10] Maria Bielińska, Antoni Gąsiorowski, Jerzy Łojko, *Urzędnicy wielkopolscy XVI-XVIII w. Spisy*, Wrocław 1985, s. 117, 164.

[11] Współcześnie znajdują się one w parku, przy fosie, od strony wschodniej, a częściowo także w piwnicach zamku oraz na ekspozycji w Sali Mauretańskiej. Do zestawu tych detali należałoby zapewne doliczyć także fragmenty gzymsów lub ościeży (?) umieszczonych przy bramie do nieistniejącego kościoła w pobliskim Bninie.

[12] Alina Chyczewska, Stefan Weymann, *Zamek kórnicki*, Poznań 1965, s. 11, 12.

[13] Na lata 1520-1530 datowała przebudowę zamku (bez odniesień do detalu) Zofia Białłowicz-Krygierowa (taż, *Powiat śremski*, [w:] *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. V, z. 25, Warszawa 1961, s. 22). Odnosząc się do detalu, Katarzyna Janicka proponowała najpierw daty 1520-1540 (taż, *Rezydencja Stanisława Górki…*, s. 81, przyp. 44), później zaś zawęziła datację do lat 1520-1530 (taż, *Wielkopolskie siedziby Górków…*, s. 99). Moment ukończenia prac autorka umieściła „około roku 1529, kiedy powstał tryptyk Zwiastowania" – ta ostatnia okoliczność nie ma jednak żadnego związku z pracami przy zamku. Część autorów podważała też kórnickie pochodzenie detalu – na ten temat zob. niżej.

[14] Por. tamże, m. cyt.; Katarzyna Janicka, *Rezydencja Stanisława Górki…*, s. 81, przyp. 44.

budowy detal kórnicki jest także kluczowy dla ustalenia datowania XVI-wiecznej przebudowy zamku, jej zasięgu oraz kierunków artystycznych inspiracji.

Na omawiany zespół detali architektonicznych składają się m.in. ościeża (il. 2), ościeża z kapitelami (il. 3) i gzymsy portali (il. 4), obramienia okienne (il. 5), fragmenty gzymsów wieńczących (il. 6-7) oraz fragmenty dwuczęściowego zamknięcia okna maswerkowego (il. 8-9)[15]. Zestaw zachowanych elementów, odkutych z piaskowca, jest niejednorodny stylistycznie, ale jego poszczególne części wykonano w estetyce charakteryzującej dzieła 1 poł. XVI w.

Do najstarszych elementów należą dwa fragmenty zwieńczenia wielkiego okna maswerkowego (il. 8-9), które ostały się w partii monolitycznych archiwolt i profilowanych lasek wewnętrznego maswerku. Resztki dekoracji pozwalają odczytać podstawowe składowe maswerku – motyw rybiego pęcherza, umieszczony między przenikającymi się, giętymi laskami, tworzącymi pierwotnie zamknięcie łukiem w ośli grzbiet. Największa popularność łuku w ośli grzbiet w Wielkopolsce przypada na drugą i trzecią dekadę XVI w., choć zachowane przykłady dotyczą wyłącznie architektury ceglanej[16]. Wykorzystanie kamienia do wytworzenia tego detalu wskazywałoby raczej na jakiś warsztat pochodzący z południa, ze Śląska lub Małopolski, gdzie łuki w ośli grzbiet pojawiły się wcześniej – i być może na wcześniejszy czas należałoby wobec tego datować maswerk kórnicki.

Jeśli chodzi o inne elementy detalu o charakterze późnogotyckim, należą do nich zachowane we fragmentach ościeża portali i obramień okiennych (il. 2, 5) oraz fragmenty kamiennych żeber sklepiennych. Te ostatnie, wspominane jeszcze przez Alicję Karłowską-Kamzową w latach 60. XX w., niestety zaginęły[17]. Co do ościeży późnogotyckich portali, najlepiej czytelne są fragmenty z laską na wysokim postumencie, ujętą przez parę żłobków, którym towarzyszą dalsze profile. Wspomniane fragmenty obramień okiennych są z kolei dekorowane kratownicą krzyżujących się lasek. Obydwa motywy ornamentalne, tj. krzyżujące się laski i laska na wysokim postumencie, są rozpowszechnione w późnogotyckiej Europie zarówno

[15] Wymienione detale to dzieła najlepiej zachowane, a przez to najlepiej czytelne; fragmentów ościeży i gzymsów jest w obrębie zespołu więcej, ale niewiele można z nich odczytać poza zatartymi profilami. Na marginesie warto odnotować jeszcze fragment gzymsu z ząbkowaniem i stylizowanymi liśćmi akantu – element poszerzający spektrum stylistyczne o parę dodatkowych detali z repertuaru Mistrza Benedykta.

[16] Witold Miedziak, *Gotyk nowożytny. Tradycja gotycka w murowanej architekturze kościelnej Wielkopolski i Polski Środkowej w XVI i XVII w.*, Poznań 2024.

[17] Alicja Karłowska-Kamzowa, *Zamek kórnicki w średniowieczu*…, s. 25.

w końcu XV, jak i w 1 poł. XVI w. Występują także na Wawelu już w czasach Franciszka Florentczyka[18], co ma szczególne znaczenie w kontekście kórnickim.

Mam tu na myśli przede wszystkim dwa fragmenty gzymsów (il. 4): z laską naśladującą formę gałęzi, oplecionej taśmą spiralnie prowadzonych liści dębu, oraz gzyms dekorowany czterema pasami ornamentu; od dołu uproszczonym podwójnym kimationem, wyżej charakterystyczną laską naśladującą gałąź, oplecioną wstęgą i pasem ząbkowania w zwieńczeniu. Tego typu gzymsy, często występujące z archiwoltami dekorowanymi krzyżującymi się laskami, znajdują analogie w dziełach wawelskiego warsztatu Mistrza Benedykta, aktywnego na terenie Korony przede wszystkim w drugiej i trzeciej dekadzie XVI w.[19] Podobne portale, złożone z późnogotyckich odrzwi oraz renesansowych zwieńczeń, pojawiały się na Wawelu już wcześniej, na początku XVI w., jednak portale z detalem analogicznym do kórnickiego, gdzie zarówno w nadprożu i gzymsie, jak i w odrzwiach widać mieszanie się wpływów estetyki gotyckiej i renesansowej, datowane są dopiero na czas działalności Mistrza Benedykta[20]. Na ten okres należałoby datować także wymienione detale kórnickie.

Estetyka łączenia form późnogotyckich i renesansowych jest czytelna także w pozostałościach dwóch ościeży z kapitelami (il. 3), których głowice, w kształcie odwróconych stożków, zdobione są skośnym perełkowaniem oraz skośną siatką listew, podczas gdy towarzyszące im czołowe partie ościeży dekorowane są kwadratowymi polami wypełnionymi maswerkiem. Taki rodzaj ornamentyki, co do zasady łączenia form antykizujących i późnogotyckich odpowiadający estetyce

[18] Marcin Fabiański, *Zamek króla Zygmunta I na Wawelu. Architektura, dekoracja architektoniczna, funkcje*, Kraków 2017, s. 169-170.

[19] Tomasz Ratajczak, *Mistrz Benedykt – królewski architekt Zygmunta I*, Kraków 2011.

[20] Mirosław Zlat, *Geneza gotycko-renesansowych portali zamku na Wawelu*, „Rocznik Historii Sztuki" 2005, 30, s. 86-88; Marcin Fabiański, *Zamek króla Zygmunta I*…, s. 269. Temat przenikania się form gotyckich i renesansowych w architekturze ma bardzo obszerną literaturę; początki naukowego zainteresowania tą problematyką sięgają XIX w. (zob. np. Charles Locke Eastlake, *A History of the Gothic Revival. An Attempt to Show How the Taste for Medieval Architecture Which Lingered in England During the Two Last Centuries Has Since Been Encouraged and Developed*, London 1872). W polskiej literaturze stan badań ostatnio podsumowali m.in. Grażyna Jurkowlaniec (taż, *Epoka nowożytna wobec średniowiecza. Pamiątki przeszłości, cudowne wizerunki, dzieła sztuki*, Wrocław 2008, s. 25-31) oraz Piotr Gryglewski (tenże, *De sacra antiquitate. Odwołania do przeszłości w polskiej architekturze sakralnej XVI wieku*, Warszawa 2012, s. 19-36, 256-260). Z najważniejszych obcojęzycznych monografii problemu należy wymienić prace Hermanna Hippa (tenże, *Studien zur „Nachgotik" des 16. und 17. Jahrhunderts in Deutschland, Bohmen, Osterreich und der Schweiz*, Tübingen, 1979); także Hélene Rousteau-Chambon, (taż, *Le gothique des temps modernes. Architecture religieuse en milieu urbain*, Paris 2003) oraz Giorgio Simonciniego (tenże, *La memoria del medioevo. Nell'architettura dei secoli XV-XVIII*, Roma 2016).

Il. 1. Warsztat wielkopolski (mistrz z Szamotuł), kwatera środkowa *Tryptyku Zwiastowania Najświętszej Maryi Pannie*, wielkopolska 1529 r., tempera na desce, 135 × 108 cm, Zamek w Kórniku. Fot. Witold Miedziak

Il. 2. Fragmenty ościeży portali, pochodzące z czasów XVI-wiecznej przebudowy, Zamek w Kórniku. Fot. Witold Miedziak

Il. 3. Fragmenty ościeży wraz z kapitelami, pochodzące z czasów XVI-wiecznej przebudowy, Zamek w Kórniku. Fot. Witold Miedziak

Il. 4. Nadproża portali, pochodzące z czasów XVI-wiecznej przebudowy,
Zamek w Kórniku. Fot. Witold Miedziak

Il. 5. Fragment obramienia okiennego, pochodzący z czasów XVI-wiecznej przebudowy,
Zamek w Kórniku. Fot. Witold Miedziak

Il. 6. Fragment gzymsu wieńczącego, pochodzący z czasów XVI-wiecznej przebudowy, Zamek w Kórniku. Fot. Witold Miedziak

Il. 7. Fragment gzymsu wieńczącego, pochodzący z czasów XVI-wiecznej przebudowy, Zamek w Kórniku. Fot. Witold Miedziak

Il. 8. Fragmenty maswerku okiennego, pochodzące z czasów XVI-wiecznej przebudowy – pierwszy wariant rekonstrukcji, Zamek w Kórniku. Oprac. Witold Miedziak

Il. 9. Fragmenty maswerku okiennego, pochodzące z czasów XVI-wiecznej przebudowy – drugi wariant rekonstrukcji, Zamek w Kórniku. Oprac. Witold Miedziak

Il. 10. Destrukty kafli piecowych odkrytych na wyspie zamkowej w czasie powojennych wykopalisk, Zamek w Kórniku. Fot. Mikołaj Potocki

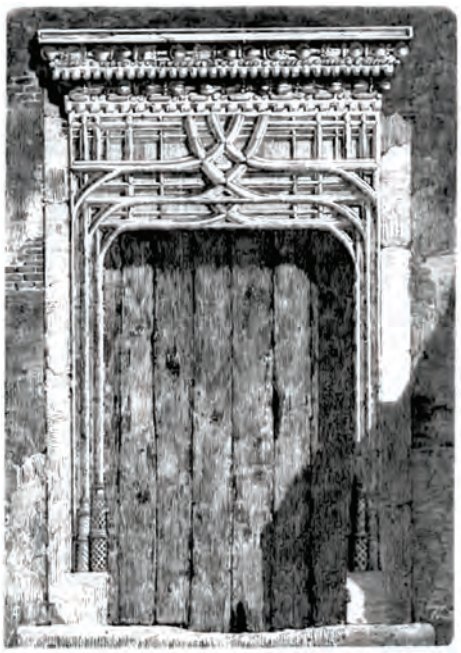

Il. 11. Portal pomieszczeń na piętrze zamku królewskiego w Piotrkowie Trybunalskim, przed 1519 r., ilustracja z „Tygodnika Ilustrowanego" 1864, nr 239, s. 153

Il. 12. Portal w ścianie północnej izby wielkorządowej, ok. 1524-1528 r., zamek na Wawelu, [w:] Marcin Fabiański, *Zamek króla Zygmunta I na Wawelu. Architektura, dekoracja architektoniczna, funkcje*, Kraków 2017, s. 264, il. 351

Il. 13. Detal gotycko-renesansowego okna fantastycznego zamku; warsztat wielkopolski (mistrz z Szamotuł), *Kwatera środkowa Tryptyku Zwiastowania Najświętszej Maryi Pannie*, Wielkopolska 1529 r., tempera na desce, 135 × 108 cm,
Zamek w Kórniku. Fot. Witold Miedziak

warsztatu Mistrza Benedykta, nie znajduje w niej jednak bliższych analogii. Być może kapitele te stanowią nieco późniejszy odblask prac tego warsztatu?[21] W każdym razie analiza dalszych elementów detalu kórnickiego skłania do wniosku, że przy zamku pracowali także Komaskowie. W całości zespołu da się bowiem odnotować nieliczne rzeźby renesansowe bez naleciałości późnogotyckich, choć w fazie poklasycznej, jak fryz z metopami (il. 7), do którego dołem i górą podwieszono festony i girlandy[22]. Komaskowie pojawili się w Wielkopolsce zapewne w czwartej dekadzie XVI stulecia i działali głównie w Poznaniu – gdzie pracowali m.in. przy przebudowie miejskiej siedziby Górków[23].

Z powyższego przeglądu wyłania się zatem zestaw detali architektonicznych, których cechy formalne mogą dookreślić etapy rozbudowy rezydencji, rozpoczętej około przełomu pierwszej i drugiej dekady XVI w., a zamkniętej zapewne około połowy tego stulecia. Najstarsze są elementy kamieniarki okiennej, formalnie jeszcze późnogotyckie, które odpowiadałyby wczesnemu etapowi prac przy ścianach obwodowych. Kolejnemu etapowi przebudowy, a więc pracom we wnętrzach, odpowiadają z kolei detale gzymsów i ościeży, łączące cechy renesansu i gotyku – podobnie jak najpóźniejszy stylistycznie detal renesansowy.

Co warte podkreślenia – drugi etap prac przy przebudowie, a więc wyposażanie wnętrz, dokumentują także wspomniane fragmenty gotycko-renesansowych kafli piecowych (il. 10), odnajdywanych na wyspie zamkowej, datowanych dotąd – jak sądzę słusznie – na okolice połowy XVI w.[24]

Należy w tym miejscu odnieść się do jeszcze jednej kwestii, którą podnoszono w związku z detalem architektonicznym przy zamku w Kórniku – problemu jego niejasnego pochodzenia. Opisywane elementy w większości nie ostały się

[21] Gotycko-renesansowa podpora jest tematem bardzo rzadkim w kamieniarce polskiej; jedyna znana mi analogia pojawiła się w Krakowie, w kamienicy przy ul. Floriańskiej 13; zespół tamtejszego detalu datowano ogólnie na 2 ćw. XVI stulecia (por. Tomasz Ratajczak, *Mistrz Benedykt*…, s. 284-286, il. 191). Autor monografii dzieł Mistrza Benedykta hipotetycznie wiązał tę kolumnę z późniejszą działalnością członka warsztatu Mistrza Benedykta (tamże, s. 286).

[22] Niemal identycznie rozwiązany motyw metopy z podwieszonymi festonami znalazł się np. na kapitelu kominka dawnej Wagi Miejskiej w Poznaniu, datowanego na 1541 r.; por. Witold Gałka, *O architekturze i plastyce dawnego Poznania do końca epoki baroku*, Poznań 2001, s. 164, il. 182. Istnieją w Kórniku także fragmenty belkowania zwieńczonego guttami z kimationem, ale stan ich zachowania i modelunek skłania do przypuszczenia, że są to detale historyzujące, z XIX w.

[23] Teresa Jakimowicz, Eugeniusz Linette, *Architektura*, [w:] *Dzieje Wielkopolski*, t. 1, *Do roku 1793*, red. Jerzy Topolski, Poznań 1969, s. 621; Teresa Jakimowicz, *Pałac Górków w Poznaniu*, Poznań 1998; Jan Skuratowicz*, Pałac Górków w Poznaniu*, Poznań 2008.

[24] Alicja Karłowska-Kamzowa, *Zamek kórnicki w średniowieczu*…, s. 16. Tradycja gotycka w kaflach jest słabiej czytelna niż wpływy renesansu, widać ją jednak w wykorzystaniu motywu krenelażu dekorowanego szczelinowymi okienkami zamkniętymi łukami podkowiastymi, który wieńczy całość przedstawienia.

w murach budowli, a te, które dziś w nich tkwią, znalazły się tam najpewniej w trakcie XIX-wiecznej przebudowy zamku. Stąd też w starszych tekstach ich związek z zamkiem był negowany[25]. Pisząca na ten temat jako pierwsza Alicja Karłowska-Kamzowa sądziła, że w „epoce gromadzenia starożytności" Działyńscy mogli przywieźć ów detal skądinąd, np. z budowli na kórnickim „Zwierzyńcu"[26]. Tę myśl podjęła i rozwinęła Róża Kąsinowska, która dodała, że detal zgromadził prawdopodobnie Tytus Działyński, kupując go z myślą o stworzeniu lapidarium na wzór Domku Gotyckiego w Puławach. Autorka wsparła swoją opinię wypisem w ekspensach Działyńskiego, w których zapisano kwotę wydaną na kamienne odrzwia oraz „różne kawałki kamienia"[27].

Jeśli chodzi o propozycję Alicji Karłowskiej-Kamzowej, pochodzenie detalu z pobliskiego Zwierzyńca, czyli murowanego domu położonego po drugiej stronie Jeziora Kórnickiego, nie wydaje się prawdopodobne. Trudno spodziewać się, aby to nie zamkowi, a temu niewielkiemu obiektowi, stanowiącemu zapewne przyczółek myśliwski[28], poświęcano niezwykle dekoracyjny, jak na wielkopolskie warunki, detal, i aby jego przebudowa ciągnęła się przez kilka dekad, angażując przy tym warsztat związany w jakiś sposób z Mistrzem Benedyktem, zatrudnianym wcześniej na Wawelu[29]. Detal z tego obiektu został zresztą odkryty w trakcie badań archeologicznych; jego proste formy, bliskie estetyce, w jakiej działały warsztaty pracujące przy przebudowie pałacu Górków w Poznaniu, mogłyby rzucić nieco światła na datację tej budowli. Tak czy inaczej, ze względu na niewielki rozmiar i pośledni charakter domu na Zwierzyńcu odrzuciłbym proweniencję zaproponowaną przez autorkę.

Co do wspomnianych przez Kąsinowską zakupów Tytusa Działyńskiego – wiadomo, że nabył on portal oraz „kawałki kamienia", o których nic bliższego nie możemy powiedzieć[30]. Teza o chęci tworzenia w Kórniku lapidarium jest w tym kontekście niewątpliwie atrakcyjna, ale też niemożliwa do udowodnienia. Trzeba natomiast zauważyć, że właściciel dóbr kórnickich musiałby jakimś szczególnym zrządzeniem losu kupować akurat taki detal architektoniczny, który odpowiadałby stylistycznie czasowi przebudowy, rozpoczętej dowodnie około lat 1511-1512

[25] Por. tamże, s. 25; Róża Kąsinowska, *Zamek w Kórniku*, Kórnik 1998, s. 62, przyp. 93; taż, *Polemika…*, s. 170.

[26] Alicja Karłowska-Kamzowa, *Zamek kórnicki w średniowieczu…*, s. 25-26.

[27] Por. Róża Kąsinowska, *Zamek…*, 1998, s. 62; taż, *Polemika…*, s. 170.

[28] Na temat takiej interpretacji tej budowli ostatnio zob. Katarzyna Janicka, *Rezydencja Stanisława Górki…*, s. 91 (tam dalsza literatura).

[29] Jerzy Fogel, Alicja Karłowska-Kamzowa, *Nieznany zabytek architektury renesansowej z okolic Kórnika*, PBK 1973, z. 11, s. 23-39.

[30] Wypada zauważyć, że zapis zakupu portalu wskazuje na kompletny zestaw elementów, tymczasem w zamku i przy zamku zachowały się jedynie fragmenty portali.

(o której to przebudowie nie mógł wówczas wiedzieć). Tak prowadzone zakupy są tym bardziej nieprawdopodobne, że zachowany detal odzwierciedla też kolejne etapy przebudowy zamku pod względem chronologii stylistycznej (a więc dla okien w ścianach obwodowych występuje detal późnogotycki, zaś dla portali – a także kafli piecowych we wnętrzach – gotycko-renesansowy).

Na dodatek jest to detal najwyższej dla tego okresu próby lub zgoła wyjątkowy, jeśli weźmiemy pod uwagę elementy formalnie odpowiadające warsztatowi Mistrza Benedykta (il. 2, 4-5). Te ostatnie są bowiem nie tylko odosobnione na tle wielkopolskiego regionu, ale też oryginalne na tle *ouvre* artysty – nie znajdują bowiem bezpośrednich odpowiedników w Małopolsce czy na trenie Polski Środkowej (o czym niżej).

Wszystkie te wątpliwości wobec tezy Róży Kąsinowskiej można wesprzeć jeszcze kilkoma uwagami przemawiającymi na korzyść kórnickiego pochodzenia omawianego zespołu rzeźbiarskiego. Po pierwsze, skoro z usług Mistrza Benedykta korzystali król i małopolscy możnowładcy[31], bez wątpienia mógłby z nich korzystać także Łukasz II Górka jako senator bliski dworowi królewskiemu[32]. Po wtóre, wiadomo z zachowanych dzieł architektury, że Górkowie korzystali z usług warsztatów operujących formami wczesnorenesansowymi w Poznaniu, zatrudniając je przy przebudowie swojej miejskiej siedziby. W poznańskim pałacu Górków odnajdywano też gotycko-renesansowe kafle z motywem liści dębu oplatających gałąź – takich, jakie pojawiły się na ościeżach portali kórnickiego detalu[33]. Wszystko to uprawdopodabnia związek warsztatów poznańskiego i kórnickiego.

Z kolei destrukty kafli piecowych, odkryte na wyspie zamkowej w Kórniku, przez swoją gotycko-renesansową estetykę łączą się ze stylistyką tutejszych piaskowcowych detali architektonicznych, wskazując wespół z nimi na wykańczanie

[31] Na ten temat: Tomasz Ratajczak, *Mistrz Benedykt…*

[32] Łukasz II pozostawał w dobrych kontaktach z Zygmuntem Starym. Wiadomo też, że wielokrotnie pożyczał skarbowi Państwa i samemu królowi pieniądze, trzymając w zastaw zamki królewskie (Włodzimierz Dworzaczek, *Łukasz Górka*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. VIII, Wrocław–Kraków–Warszawa 1959-1960, s. 409-412). Nic więc dziwnego, że jako czołowa postać ówczesnej polityki zabiegał o najlepsze, królewskie wzory dla swojej rezydencji. Róża Kąsinowska w swojej monografii zamku wyraziła sąd, jakoby niewiele wiadomo było o zainteresowaniach Łukasza II sztuką, „gdyż źródłowe i materiałowe ślady jego mecenasostwa są nikłe" – na następnych stronach autorka rozwija jednak obszernie historię jego szeroko zakrojonych fundacji, które jasno wskazują na wielowątkowe, głęboko intelektualne zainteresowania Górki (por. Róża Kąsinowska, *Zamek…*, 2019, s. 27 i n.). Na te zainteresowania zwracali zresztą uwagę także Tomasz Jurek (tenże, *Łukasz Górka – magnat i mecenas*, PBK 2015, z. 32, a także Adam Labuda (tenże, *Tryptyk Zwiastowania Najświętszej Marii Pannie Fundacji Łukasza II Górki. Ikonografia, źródła programu obrazowego i historyczny kontekst dzieła*, PBK 2015, z. 32, s. 51-55 i n.).

[33] Por. Jan Skuratowicz, *Pałac Górków…*, il. na str. 58.

wnętrz około połowy XVI w. Wszystko to, jak sądzę, dowodzi pochodzenia omawianego detalu z zamku w Kórniku.

Jak wyżej wspomniano, omawiany zespół rzeźbiarski jest istotny nie tylko z punktu widzenia ustalenia chronologii XVI-wiecznej przebudowy zamku, ale także dla określenia kierunków jej artystycznej inspiracji. Największą niewątpliwie wagę mają tu pozostałości obramień okiennych i portalu, które na podstawie analogii stylistycznych można łączyć z działalnością warsztatu Mistrza Benedykta, królewskiego architekta Zygmunta Starego. Artysta ten, pochodzący prawdopodobnie z terenu Górnych Węgier (dzisiejszej Słowacji), działał przy fundacjach królewskich w drugiej i w trzeciej dekadzie XVI w.[34] Obok prac przy rozbudowie rezydencji królewskiej na Wawelu należała do nich, prowadzona nieco wcześniej, budowa pałacu wieżowego w Piotrkowie Trybunalskim, mieście sejmowym. Były to jedne z pierwszych w polskiej architekturze modernizacji prowadzonych w duchu renesansowym, niepozbawione jeszcze naleciałości późnośredniowiecznych.

Przypomnijmy, że charakterystyczne, najlepiej zachowane gzymsy kórnickie dekorują motywy ząbkowania, suchej gałązki owiniętej spiralną taśmą oraz dwóch poziomów kimationów, a także gałęzi oplecionej liśćmi dębu, z towarzyszącym jej drobnym ząbkowaniem (il. 4). Trudno wskazać dokładną analogię dla takiej dekoracji w detalach kamieniarki odkuwanej przez warsztat Mistrza Benedykta, która zresztą sama w sobie jest silnie zróżnicowana. Zgadza się natomiast powtarzalny zasób stosowanych przezeń motywów i kolejność ich zestawiania. Co do zasobu motywów, zarówno w rezydencji w Piotrkowie, jak i na Wawelu za czasów działalności warsztatu Mistrza Benedykta, na gzymsach wieńczących i belkach nadproży w różnych konfiguracjach pojawiają się właśnie kimationy, perełkowania, ząbkowania i motywy lasek owiniętych dekoracyjnymi wstęgami[35]. Z kolei co do kolejności układu, w dekoracji gzymsów wawelskich występują, jak w Kórniku, od dołu dwa (lub trzy) pasy dekoracji antykizującej, następnie laska gotycka z oplotem lub laskowanie spiralne, dalej kolejne jeden lub dwa poziomy

[34] Tomasz Ratajczak, *Mistrz Benedykt…*

[35] Ze względu na poziom zniszczenia trudno ocenić jakość artystyczną kórnickiego gzymsu; kimation jest na pewno uproszczony do rzędu samotnych jajowników, laska ujęta spiralną taśmą przyjmuje jednak nieco bardziej wyrafinowaną formę stylizowanej gałązki, a to za sprawą krótkich odrośli. Na marginesie warto zauważyć, że na Wawelu motyw gałęzi lub laski oplecionej wstęgą pojawił się już w czasie działalności Franciszka Florentczyka, jednak wówczas był stosowany jedynie do dekoracji pierścieni kolumn najwyższej kondygnacji krużganków zamku (Marcin Fabiański, *Zamek króla Zygmunta I…*, s. 247).

dekoracji antykizującej i drugi pas gotyckiej, stylizowanej laski z oplotem[36]. Tego typu zwieńczeniom w kamieniarce warsztatu Mistrza Benedykta, a wcześniej również Franciszka Florentczyka, odpowiadały często ościeża z laskami na postumencie, umieszczone w profilowanych wnękach, a także obramienia z motywem krzyżujących się lasek (il. 11-12). Obydwa te motywy odnajdujemy wśród dekoracji architektonicznej zachowanej w Kórniku[37].

Artystyczna zależność tych detali od kamieniarki łączonej źródłowo z Mistrzem Benedyktem stanowi o wyjątkowości zamku w Kórniku nie tylko na tle Wielkopolski, ale też na tle ziem Korony; recepcja detalu architektonicznego jego warsztatu miała bowiem, jak pisał Tomasz Ratajczak, „bardzo ograniczony charakter"[38]. Dotyczy to zarówno liczby obiektów, które przejmowały podobne wzorce, jak i geograficznego zasięgu ich rozpowszechnienia. Analogiczny detal, poza Kórnikiem, notowany był właściwie wyłącznie na południowych i południowo-wschodnich ziemiach Rzeczypospolitej: w Małopolsce, na pograniczu małopolsko-sieradzkim i na Lubelszczyźnie. Trzeba też zauważyć, że na tle dzieł przypisywanych warsztatowi Mistrza Benedykta detal Kórnicki jest wyjątkowy także pod tym względem, że stylistycznie nawiązuje zarówno do zespołów odkutych pod jego okiem na Wawelu, jak i w Piotrkowie.

Jeśli chodzi o genezę i chronologię detalu kórnickiego, warto jeszcze zwrócić uwagę na pewną koincydencję; otóż najbliższym geograficznie ze wszystkich obiektów łączonych z Mistrzem Benedyktem pozostaje rezydencja królewska w Piotrkowie Trybunalskim, wznoszona przez architekta na polecenia króla

[36] Zakładam tutaj, że zachowane osobno fragmenty gzymsów zestawiono jako jeden gzyms wielopoziomowy, o analogicznym stopniu rozbudowania co na Wawelu. W zwieńczeniu gzymsu na Wawelu zwykle pojawiały się jeszcze profile z perełkowaniem; w Kórniu takich dekoracji nie było lub się nie zachowały. Jeśli chodzi o przykłady układu opisanej dekoracji portali wawelskich, por. Marcin Fabiański, *Zamek króla Zygmunta I*…, il. 322, 351, 586 (po lewej).

[37] Obramienie okienne z motywem krzyżujących się lasek należy do jedynego z zestawu XVI-wiecznych detali tkwiących nadal w ścianach zamku (aczkolwiek jego zwieńczenie zostało uzupełnione najpewniej w XIX w.). Obecnie znajduje się ono w oknie od wschodu. Jeśli chodzi o ościeża z motywem lasek na postumencie, trzeba zauważyć, że na Wawelu w dziełach warsztatu Mistrza Benedykta pojawiały się one przeważnie ze zdwojonymi postumentami, w Kórniku natomiast laska stoi na pojedynczym postumencie. Nie zachowały się niestety nadproża, których formy stanowiły podstawę w klasyfikacji wawelskich portali w ostatnim opracowaniu Marcina Fabiańskiego – z tego względu nie możemy dookreślić, na ile całość oprawy kórnickich otworów drzwiowych była zbliżona do wawelskich (na temat klasyfikacji proponowanej przez autora zob. Marcin Fabiański, *Zamek króla Zygmunta I*…, s. 250).

[38] Tomasz Ratajczak, *Mistrz Benedykt*…, s. 314.

Zygmunta Starego od ok. 1512 do ok. 1519 r.[39] Ten fakt geograficznej bliskości warsztatu Mistrza Benedykta nie może być oczywiście rozstrzygający, jeśli chodzi o datowanie prac w Kórniku. Trzeba jednak zauważyć, że budowy w Piotrkowie i Kórniku ruszyły równocześnie i w obydwu miejscach pojawia się podobny zestaw motywów – krzyżujących się laskowań w obramieniach okiennych oraz gzymsów z sześcioma (może siedmioma) pasami gotycko-renesansowej dekoracji. Na marginesie warto w tym miejscu wspomnieć także o przebudowywanej przez Łukasza II wieży mieszkalnej w Szamotułach, przy której prace zakończono zapewne ok. 1518 r. (data na tablicy fundacyjnej); Róża Kąsinowska jako źródło inspiracji wskazywała dla niej właśnie królewską wieżę w Piotrkowie[40].

Wobec tych wszystkich powiązań chronologicznych i formalnych sądzę, że udział przynajmniej części warsztatu Mistrza Benedykta w przebudowie zamku kórnickiego można uznać za niemal pewny. Jest to konstatacja o tyle istotna, że charakterystyczny język wypowiedzi stylistycznej tego warsztatu, a więc łączenie form gotyckich z antykizującymi[41], stawia go w roli pierwszego propagatora idei renesansowych w architekturze Wielkopolski; dotąd bowiem za najwcześniejsze świadectwa recepcji renesansu w regionie uchodziły dzieła warsztatów działających w Poznaniu od lat 30. XVI w. – a więc o dekadę, a może i dwie dekady później[42].

Zamek w Kórniku urasta zatem do rangi pierwszego obiektu w Wielkopolsce recypującego architekturę renesansową. Równocześnie byłby to jedyny obiekt poza prowincją Małopolską (czy jej pograniczem – w przypadku Piotrkowa), gdzie działał królewski warsztat Mistrza Benedykta.

Nie możemy oczywiście mówić o dziele renesansowym, ale o dziele recypującym formy renesansowe, a pozostającym w łączności z tradycją gotycką. Wyrażający się w ten sposób wczesny etap przejmowania włoskich form *all'antica* jest charakterystyczny w Europie Środkowej zwłaszcza dla 1 poł. XVI w.[43] Był to nurt wszechogarniający, dotyczący nie tylko architektury, ale też innych gałęzi sztuki. Jeśli chodzi

[39] Tamże, s. 35 i n.

[40] Róża Kąsinowska, *Zamek…*, 2019, s. 32.

[41] Mam tu na myśli organiczne łączenie takich form w obrębie poszczególnych detali architektonicznych, jak zwieńczeń czy odrzwi, co odróżniało podejście warsztatu Mistrza Benedykta od jego wawelskich poprzedników, odkuwających kamieniarkę w skrzydle wschodnim i północnym zamku, gdzie pierwiastki gotycki i renesansowy, łączące się w ramach jednego portalu, funkcjonowały jednak oddzielnie w odrzwiach i gzymsach wieńczących (na ten temat por. np. Mirosław Zlat, *Geneza gotycko-renesansowych portali…*, s. 86-88).

[42] Por. np. Teresa Jakimowicz, Eugeniusz Linette, *Architektura…*, s. 621 i n.; Teresa Jakimowicz, *Pałac* Górków…; Jan Skuratowicz, *Pałac Górków…*; Witold Gałka, *O architekturze i plastyce…*, s. 156 i n.

[43] Por. np. Hermann Hipp, *Studien zur „Nachgotik"…*; Witold Miedziak, *Gotyk nowożytny…*

o malarstwo, ślad tej gotycko-renesansowej estetyki odnajdujemy przynajmniej w jednej jeszcze fundacji Łukasza II Górki – *Tryptyku Zwiastowania Najświętszej Maryi Pannie* (il. 1). Obraz ten powstał niewątpliwie jako część retabulum ołtarzowego w rodowej kaplicy Górków przy katedrze w Poznaniu w 1529 r.[44] Dominujący w nim język formalny „północnego renesansu", obok złożonych, humanistycznych treści ikonograficznych, wskazuje po raz kolejny na wiedzę i obeznanie fundatora z ówczesnymi prądami w sztuce[45]. Na obrazie pojawia się też pewien detal, intersujący w kontekście omawianego problemu, stanowiący być może odblask trwającej właśnie przebudowy zamku kórnickiego. Otóż na drugim planie tytułowej sceny Zwiastowania, w prawej części pola obrazowego, pojawia się warowny zamek. Jest to budowla fantastyczna, choć ukształtowana zgodnie z zasadami tektoniki. Jej estetyka nawiązuje jeszcze do zamków późnogotyckich; pojawiają się zatem wąskie okna z laskowaniem, odcinki krenelażu i uskokowe szczyty. Uwagę zwraca natomiast okno w fasadzie zamku, większe od pozostałych, jako jedyne wyróżnione złotym kolorem i światłocieniowym modelunkiem (il. 13). Jest to okno zamknięte półkolem, z antykizującą kolumienką na osi i parą analogicznych kolumienek przy ościeżach, wspierającymi razem maswerk przenikających się, częściowo nadwieszonych lasek.

Jeśli uwzględnienie tego elementu nie wskazuje na żywą świadomość fundatora w ówczesnej sytuacji architektonicznej (wszakże dokładnie w tym czasie Mistrz Benedykt kończy pracę przy portalach wawelskich, konstruowanych w takiej właśnie estetyce!), to wskazuje przynajmniej na obycie z taką stylistyką samego malarza. Tak czy inaczej dowodzi, że owe gotycko-renesansowe formy detalu architektonicznego pojawiały się wówczas w Wielkopolsce nie tylko w architekturze[46] i kamiennej rzeźbie, ale także w malarstwie.

Pozostaje pytanie, jak wyglądał kórnicki zamek po omawianej tu przebudowie z 1 poł. XVI w.? Niestety w tej materii jesteśmy zdani na interpretację silnie przekształconych murów, analizę zdjęć archiwalnych, pozostałości archeologicznych oraz rzutów budowli. Jeśli chodzi o punkt wyjścia dla wznoszenia zamku XVI-wiecznego, czyli rezydencję z XV w., w literaturze najnowszej określano ją jako

[44] Tę lokalizację wskazał i przekonująco uargumentował Tomasz Jurek; por. tenże, *Łukasz Górka – magnat i mecenas*…, s. 27-29.

[45] Łukasz Górka nie był jedynym fundatorem ołtarza; skumulował on jednak dobra pozostawione altarii przez twórcę kaplicy, biskupa Uriela Górkę, dodał swój własny legat i doprowadził sprawę fundacji do końca; por. Adam Labuda, *Tryptyk Zwiastowania*…, s. 53.

[46] Na ten temat szerzej por. Witold Miedziak, *Gotyk nowożytny*…

zamek w typie tzw. dwudomowym[47]; miała by to być zatem warownia złożona z dwóch ustawionych równolegle względem siebie prostopadłościennych budowli mieszkalnych, połączonych odcinkami murów między ścianami szczytowymi. Według najnowszych badań Małgorzaty i Mirosława Andrałojciów zamek XV-wieczny miałby jednak inną formę, będącą efektem połączenia dawnego, prostokątnego w rzucie budynku mieszkalnego, wzniesionego na osi wschód–zachód, z nowszym obwodem murów, wzbogaconym od północnego wschodu o cylindryczną wieżę obronną[48]. Istnieje także teza alternatywna, o starszej metryce, wedle której zamek XV-wieczny miał być budowlą szkieletową, wzniesioną na ceglanym fundamencie, zaś murowaną formę przyjął dopiero w XVI w.[49]

Architektoniczna forma zamku XVI-wiecznego nie doczekała się dotąd jednolitej interpretacji; każdy z badaczy zajmujących się zamkiem proponował odmienną rekonstrukcję poszczególnych faz budowlanych i ostatecznego kształtu budowli[50].

Największe wątpliwości budzą przy tym dotychczasowe propozycje datowania głównej XVI-wiecznej przebudowy zamku; przyjęło się ją umieszczać w 3 ćw. XVI w.[51] O tym, że jest to datowanie bezpodstawne, przekonuje krótka analiza mitu, jaki narósł wokół rzekomej restauracji rezydencji przez Stanisława Górkę. Otóż pierwsze uwagi na jej temat pojawiły się w literaturze prawdopodobnie za sprawą Józefa Łukaszewicza, który powołując się na XVI-wieczny opis Stanisława Sarnickiego, zadatował prace przy rezydencji na czas „około 1565 roku"[52]. Za nim powtórzyli tę informację kolejno Jędrzej Moraczewski oraz Edward Raczyński; ten ostatni obszernie cytując Sarnickiego we własnym tłumaczeniu, równocześnie bezprawnie włączył ów rok 1565 do oryginalnego, XVI-wiecznego tekstu[53].

[47] Por. np. Bohdan Guerquin, *Zamki w Polsce*, Warszawa 1974, s. 160; Róża Kąsinowska, *Zamek…*, 2019, s. 16 i n.; Katarzyna Janicka, *Wielkopolskie siedziby Górków…*, s. 99.

[48] Por. Małgorzata Andrałojć, Mirosław Andrałojć, *Najstarsze fazy budowy…*, s. 46-55, il. 21.

[49] Według Alicji Karłowskiej-Kamzowej, najpierw powstał dom mieszkalny w południowo-wschodniej części murów obwodowych, później zaś kolejna rezydencja na rzucie litery L od południa i zachodu. Autorka na podstawie zapisów umowy rekonstruowała zamek jako budowlę szachulcową postawioną na fundamencie murowanym (por. taż, *Zamek kórnicki w średniowieczu…*, s. 7, 17-24).

[50] Z gąszczu interpretacji można wysnuć na pewno jeden wspólny wniosek: że skrzydło północne zostało do budowli dostawione wtórnie, najpewniej jeszcze w XVI w. (por. ostatnio: Katarzyna Janicka, *Wielkopolskie siedziby Górków…*, s. 99-104 – tam dalsza literatura). Por. także najnowsze ustalenia Małgorzaty i Mirosława Andrałojć; ciż, *Najstarsze fazy budowy…*, s. 52-55, il. 21.

[51] Por. Róża Kąsinowska, *Zamek…*, 1998, s. 21-24, il. 6-7; taż, *Zamek…*, 2019, s. 38-44, il. 10-11; Katarzyna Janicka, *Wielkopolskie siedziby Górków…*, s. 100-104 – tam dalsza literatura.

[52] Józef Łukaszewicz, *Zamek w Kórniku*, „Przyjaciel Ludu" 1835, R. II, nr 20, s. 154.

[53] Jędrzej Moraczewski, *Kurnik*, [w:] *Starożytności polskie*, t. 1, Poznań 1842, s. 579; Edward

Tymczasem Stanisław Sarnicki nie wspomina o przebudowie zamku ani słowem – tym bardziej nie podaje żadnego datowania. Autor wymienia jedynie zamek murowany („Arx est Murata”[54]).

Mimo to o rzekomej przebudowie rezydencji kórnickiej za czasów Stanisława Górki pisali kolejni autorzy i autorki, dobudowując nad tezą Łukaszewicza kolejne koncepcje dotyczące jej przebiegu czy ścisłej datacji[55]. Jest to o tyle niezrozumiałe, że akcji budowlanej w 3 ćw. XVI w. nie dokumentują żadne źródła ani datowalne pozostałości materialne[56].

Obok oparcia na błędnym tłumaczeniu Sarnickiego główna linia argumentacji badaczy zasadzała się na wniosku, że pobyt króla Walezego w Kórniku, a także entuzjastyczne opinie ówczesnych dziejopisów o zamku musiały jakoś łączyć się z niedawną przebudową rezydencji[57]. Jako przesłankę uzupełniającą te przypuszczenia podawano też potrzebę stworzenia reprezentacyjnej siedziby, jaką miał odczuwać domniemany inicjator budowy – czyli Stanisław Górka.

Sądzę, że obydwie te przesłanki można traktować co najwyżej jako odczucia badaczy, zresztą niezbyt trafne. Entuzjastyczne opisy zamku nie musiały mieć (i zapewne nie miały) żadnego związku z rzekomą niedawną przebudową. Jeśli natomiast chodzi o potrzebę stworzenia reprezentacyjnej siedziby, odczuwaną według badaczy przez Stanisława Górkę, trzeba wspomnieć, że w czasie objęcia przez niego zamku, na który to czas datowano początek wspomnianej przebudowy, był on 18-letnim młodzieńcem. Mógł oczywiście dążyć do podkreślenia magnackiego splendoru rodu, ale faktem jest, że przez następne 16 lat, a więc

Raczyński, *Wspomnienia Wielkopolski to jest województw poznańskiego, kaliskiego i gnieźnieńskiego*, t. 1, Poznań 1843, s. 285.

[54] Stanisław Sarnicki, *Descriptio Veteris Et Novae Poloniae Cum Divisione Eiusdem Veteri Et Nova. Adiecta est vera et exquisita Russiae inferioris descriptio iuxta revisionem Commissariorum Regiorum Et Livoniae iuxta Odoporicon exercitus Polonici redeuntis ex Moschovia*, Kraków 1585.

[55] Por. stan badań pióra Róży Kąsinowskiej; taż, *Zamek…*, 2019, s. 11; Katarzyna Janicka, *Rezydencja Stanisława Górki…*; taż, *Wielkopolskie siedziby Górków…*, s. 100-106.

[56] O braku źródeł pisała już Róża Kąsinowska; taż, *Zamek w Kórniku…*, 1998, s. 20.

[57] Tak pisali najpierw Alina Chyczewska i Stefan Weymann (ciż, *Zamek kórnicki…*, s. 10), a za nimi i inni autorzy, m.in. Alicja Karłowska-Kamzowa (taż, *Zamek kórnicki w średniowieczu…*, s. 26-27) i Róża Kąsinowska (*Zamek…*, 2019, s. 39 i n.); ostatnio w rozprawie doktorskiej wspominała o tejże przebudowie Katarzyna Janicka, podając dla niej nawet dokładne cezury (1557-1584), które tłumaczyła następująco: „Datę początkową wyznacza przejęcie majątku kórnickiego na mocy aktu podziału majątku (1557), a końcowa odnosi się do uroczystego, «podwójnego» pogrzebu Łukasza III i Andrzeja II, odbywającego się w grudniu 22 XII 1584 roku w Kórniku”. Żadna z wymienianych przez autorkę dat nie ma więc jasnego związku z dziejami architektury zamku (por. taż, *Wielkopolskie siedziby Górków…*, s. 94).

właściwie przez cały okres, na jaki datowano rzekomą akcję budowlaną, nie sprawował żadnego publicznego urzędu[58].

Rozpatrując fakt przebudowy zamku w kontekście reprezentacyjnych potrzeb fundatora, zdecydowanie lepiej tłumaczy się tu postać Łukasza II Górki, który w przeddzień pierwszych prac przy rezydencji awansował dwukrotnie do najwyższych w królestwie godności i urzędów. Prace przy rezydencji kontynuował i zakończył zapewne syn Łukasza II, Andrzej, który w 1535 r. został, jak wcześniej jego ojciec, kasztelanem poznańskim, a rok później starostą generalnym Wielkopolski[59].

Podsumowując powyższe kwestie, trzeba zatem powiedzieć, że na datowanie przebudowy zamku na 1 poł. XVI w. naprowadza sytuacja polityczno-materialna fundatora, jego kontakty na dworze i notowane na innych placach budowy (prowadzonych zarówno przez Łukasza, jak i jego syna Andrzeja) korzystanie z usług architektów posługujących się analogicznymi formami renesansu. Potwierdza je również datowanie dendrochronologiczne pali fundamentowych, detal architektoniczny i jego chronologia stylistyczna, a także stylistyka odkrytych na zamkowej wyspie kafli piecowych. Z kolei za datowaniem przebudowy na czas od około połowy do końca 3 ćw. XVI w. nie przemawia zgoła nic – poza entuzjazmem ówczesnych dziejopisów.

Jest to o tyle istotne, że potencjalna przebudowa z 3 ćw. XVI w. musiałaby być czymś umotywowana – czy to przestarzałą formą zamku, czy jego zniszczeniem; trudno zaś obydwie te okoliczności wiązać z obiektem, którego przebudowę, trwającą kilka dziesięcioleci, dopiero co zakończono. Rozciągnięta w czasie akcja budowlana z 1 poł. XVI w. wyklucza zatem, w mojej ocenie, przebudowę prowadzoną rzekomo w trzeciej ćwierci tego stulecia.

Niestety, pytanie o efekt przebudowy prowadzonej w 1 poł. XVI w., wobec wspomnianych trudności rekonstrukcyjnych, musimy na razie pozostawić otwarte, z tym zastrzeżeniem, że była to bez wątpienia wieloletnia akcja budowlana o szerokim zakresie, obejmująca zarówno przekształcenie elewacji zewnętrznych (zwłaszcza kamieniarki okiennej), jak i wnętrz. Tak gruntowny zakres prowadzonych wówczas prac znajduje także potwierdzenie w wynikach najnowszych badań archeologicznych, które wskazują przede wszystkim na całkowitą przebudowę dyspozycji wnętrz zamku, przy zachowaniu dawnych murów obwodowych[60]. Co do

[58] Kazimierz Lepszy, *Stanisław Górka*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. VIII, Wrocław–Kraków–Warszawa 1959-1960, s. 416-417.

[59] Włodzimierz Dworzaczek, *Andrzej Górka*…, s. 402.

[60] Małgorzata Andrałojć, Mirosław Andrałojć, *Najstarsze fazy budowy*…, s. 52-55, il. 21.

pewników, możemy jedynie stwierdzić, że w 2 poł. XVI w. zamek miał już formę budowli dwudomowej z wewnętrznym dziedzińcem[61]; wiemy też, że Górkowie zatrudniali do wznoszenia swojej rezydencji najlepsze dostępne warsztaty – w tym wawelski warsztat Mistrza Benedykta.

Kierunek wawelskich inspiracji utrzymali Górkowie aż do wygaśnięcia rodu. Ostatnim tego przykładem było mauzoleum, wzniesione przy kolegiacie kórnickiej w 1583 r. – na 9 lat przed śmiercią ostatniego z Górków, Stanisława[62]. Była to pierwsza na ziemiach polskich kaplica kopułowa wymurowana w dobrach prywatnych świeckiego fundatora w oparciu o wawelski wzorzec króla Zygmunta[63]. W ten sposób wielkie ambicje rodziny znalazły ujście po raz ostatni, dając równocześnie początek całemu szeregowi podobnych fundacji możnowładczych na ternie Rzeczypospolitej.

## BIBLIOGRAFIA

Andrałojć Małgorzata, Andrałojć Mirosław, *Najstarsze fazy budowy zamku w Kórniku w kontekście nowych źródeł*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej" 2024, z. 41, s. 9-74.

Białłowicz-Krygierowa Zofia, *Powiat śremski*, [w:] *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. V, z. 25, Warszawa 1961.

Bielińska Maria, Gąsiorowski Antoni, Łojko Jerzy, *Urzędnicy wielkopolscy XVI-XVIII w. Spisy*, Wrocław 1985.

Chyczewska Alina, Weymann Stefan, *Zamek kórnicki*, Poznań 1965.

Dworzaczek Włodzimierz, *Andrzej Górka*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. VIII, Wrocław–Kraków–Warszawa 1959-1960, s. 401-405.

Dworzaczek Włodzimierz, *Łukasz Górka*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. VIII, Wrocław–Kraków–Warszawa 1959-1960, s. 409-412.

Eastlake Charles Locke, *A History of the Gothic Revival. An Attempt to Show How the Taste for Medieval Architecture Which Lingered in England During the Two Last Centuries Has Since Been Encouraged and Developed*, London 1872.

Fabiański Marcin, *Zamek króla Zygmunta I na Wawelu. Architektura, dekoracja architektoniczna, funkcje*, Kraków 2017.

[61] Z tym podstawowym wnioskiem zgadzają się wszyscy autorzy cytowani w niniejszym tekście.

[62] Ostatnio na ten temat: Katarzyna Janicka, *Rezydencja Stanisława Górki…*, s. 91. O dokończeniu kaplicy przez Jana Czarnkowskiego w 1603 r. mówi jedna z płyt kommemoratywnych zachowanych w kościele (por. Jacek Kowalski, *Kolegiata kórnicka…*, s. 180). Jej budowa łączyła się z przejściem Górków do obozu protestanckiego; w efekcie tego aktu apostazji biskup odmówił im prawa pochówku w przykatedralnym mauzoleum rodowym (Jan Harasimowicz, *Mauzoleum Górków w Kórniku*, „Biuletyn Historii Sztuki" 1986, 67, nr 2-4, s. 277 i n.).

[63] Katarzyna Janicka, *Rezydencja Stanisława Górki…*, s. 91.

Fogel Jerzy, Karłowska-Kamzowa Alicja, *Nieznany zabytek architektury renesansowej z okolic Kórnika*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej" 1973, z. 11, s. 23-39.

Gałka Witold, *O architekturze i plastyce dawnego Poznania do końca epoki baroku*, Poznań 2001.

Gryglewski Piotr, *De sacra antiquitate. Odwołania do przeszłości w polskiej architekturze sakralnej XVI wieku*, Warszawa 2012.

Guerquin Bohdan, *Zamki w Polsce*, Warszawa 1974.

Harasimowicz Jan, *Mauzoleum Górków w Kórniku*, „Biuletyn Historii Sztuki" 1986, 67, nr 2-4, s. 277-299.

Hipp Hermann, *Studien zur „Nachgotik" des 16. und 17. Jahrhunderts in Deutschland, Bohmen, Osterreich und der Schweiz*, Tübingen 1979.

Jakimowicz Teresa, Linette Eugeniusz, *Architektura*, [w:] *Dzieje Wielkopolski*, t. 1: *Do roku 1793*, red. Jerzy Topolski, Poznań 1969, s. 615-637.

Jakimowicz Teresa. *Pałac Górków w Poznaniu*, Poznań 1998.

Janicka Katarzyna, *Odpowiedź na polemikę Róży Kąsinowskiej i komentarz do jej ostatniej monografii „Zamek w Kórniku, 2019"*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej" 2020, z. 37, s. 175-198.

Janicka Katarzyna, *Rezydencja Stanisława Górki w Kórniku (ok. 1557-1592). Propozycja rekonstrukcji*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej" 2019, z. 36, s. 73-97.

Janicka Katarzyna, *Wielkopolskie siedziby Górków herbu Łodzia ok. 1450-1600. Narodziny i rozwój nowożytnej rezydencji w kręgu elity władzy*, rozprawa doktorska, Instytut Historii Sztuki UAM, 2023.

Jurek Tomasz, *Łukasz Górka – magnat i mecenas*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej" 2015, z. 32, s. 11-36.

Jurkowlaniec Grażyna, *Epoka nowożytna wobec średniowiecza. Pamiątki przeszłości, cudowne wizerunki, dzieła sztuki*, Wrocław 2008.

Kaczor Korneliusz, *Kontrakt na budowę zamku w Kórniku z 1426 roku*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej" 2021, z. 38, s. 75-90.

Karłowska-Kamzowa Alicja, *Zamek kórnicki w średniowieczu i epoce nowożytnej*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej" 1968, z. 9-10, s. 5-38.

Kąsinowska Róża, *Ku przypomnieniu, że kanclerz Mikołaj Górka zbudował w latach 1419-1437 „murowany" a nie drewniany zamek w Kórniku*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej" 2022, z. 39, s. 171-172.

Kąsinowska, Róża, *Polemika z artykułem Katarzyny Janickiej „Rezydencja Stanisława Górki w Kórniku (ok. 1557-1592). Propozycja rekonstrukcji"*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej" 2020, z. 37, s. 165-174.

Kąsinowska Róża, *Zamek w Kórniku*, Kórnik 1998.

Kąsinowska Róża, *Zamek w Kórniku*, Kórnik 2019.

Kowalski Jacek, *Kolegiata kórnicka. Od prywatnej świątyni do romantycznego sejmu Rzeczypospolitej. Monografia artystyczna*, Kórnik 2007.

Labuda Adam, *„Tryptyk Zwiastowania Najświętszej Marii Pannie" Fundacji Łukasza II Górki. Ikonografia, źródła programu obrazowego i historyczny kontekst dzieła*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej" 2015, z. 32, s. 37-63.

Lepszy Kazimierz, *Stanisław Górka,* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. VIII, Wrocław–Kraków–Warszawa 1959-1960, s. 416-421.

Łukaszewicz Józef, *Zamek w Kórniku*, „Przyjaciel Ludu" 1835, R. II, nr 20, s. 153-155.

Miedziak Witold, *Gotyk nowożytny. Tradycja gotycka w murowanej architekturze kościelnej Wielkopolski i Polski Środkowej w XVI i XVII w.*, Poznań 2024.

Moraczewski Jędrzej, *Kurnik*, [w:] *Starożytności polskie*, t. 1, Poznań 1842, s. 579-580.

Orzelski Świętosław, *Bezkrólewia ksiąg ośmioro czyli dzieje Polski od zgonu Zygmunta Augusta r. 1572 aż do r. 1576*, t. 1, tłum. Włodzimierz Spasowicz, Petersburg–Mohlew 1856.

Przyboś Adam, Żelewski Roman, *Diariusz poselstwa polskiego do Francji po Henryka Walezego w 1573 roku*, Wrocław–Warszawa 1963.

Raczyński Edward, *Wspomnienia Wielkopolski to jest województw poznańskiego, kaliskiego i gnieźnieńskiego*, t. 1, Poznań 1843.

Ratajczak Tomasz, *Mistrz Benedykt – królewski architekt Zygmunta I*, Kraków 2011.

Rousteau-Chambon Hélene, *Le gothique des temps modernes. Architecture religieuse en milieu urbain*, Paris 2003.

Simoncini Giorgio, *La memoria del medioevo. Nell'architettura dei secoli XV-XVIII*, Roma 2016.

Skuratowicz Jan, *Pałac Górków w Poznaniu*, Poznań 2008.

Woźniak Katarzyna, *Drewniane pale pod zamkiem kórnickim*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej" 2015, z. 32, s. 153-155.

Zlat Mirosław, *Geneza gotycko-renesansowych portali zamku na Wawelu*, „Rocznik Historii Sztuki" 2005, nr 30, s. 85-108.